



Sygn. akt IV KK 140/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski (sprawozdawca)

SSN Roman Sądej

Protokolant Jolanta Grabowska

w sprawie **S. M.**

skazanego z art. 92 § 1 k.w.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 czerwca 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść obwinionego
od wyroku Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 18 maja 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i - na podstawie art. 5 § 1 pkt 4
k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w. - umarza postępowanie, a kosztami
postępowania obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Z., wyrokiem z 18 maja 2010 r., uznał S. M. za winnego tego, że od 7 października do 11 grudnia 2009 r. w P., kierując pojazdami ciężarowymi, „notorycznie” nie stosował się do znaku pionowego B-18 „zakaz

wjazdu pojazdów o rzeczywistej masie całkowitej powyżej 5 ton”, to jest wykroczeń z art. 92 § 1 k.w., i – przy zastosowaniu art. 39 § 1 k.w. – odstąpił od wymierzenia mu kary. Wyrok uprawomocnił się bez postępowania odwoławczego.

Kasację od przedstawionego wyroku na korzyść obwinionego złożył Rzecznik Praw Obywatelskich. Zarzucając rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa – to jest art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 70 § 5 k.p.w. i art. 39 § 1 k.p.w., polegające na zaniechaniu wyjaśnienia wszystkich ważnych okoliczności dotyczących statusu drogi oraz ustalenia, czy usytuowania znaków drogowych dokonał uprawniony organ i zgodnie z obowiązującą procedurą – wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania z powodu przedawnienia karalności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ze względu na oczywistą zasadność zasługiwała w całości na uwzględnienie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 5 k.p.k. w zw. z art. 112 k.p.w.).

Rację miał skarżący, że sąd właściwy przeszedł do porządku nad wyjaśnieniami S. M., nie podejmując nawet próby sprawdzenia ich zgodności z prawdą. Zaniechał tego mimo utrzymywania przez obwinionego, że droga dojazdowa na działce nr ewid. 3456/4, na której – według oskarżyciela – miało dojść do popełnienia wykroczeń, nie była własnością Gminy P., ale ok. 30 współwłaścicieli, w tym obwinionego, i że znak B-18 postawiony został bezprawnie. Warto tu odnotować, że tylko legalne ustawienie znaku może skutkować odpowiedzialnością za wykroczenie (zob. wyrok SN z 23 kwietnia 2008 r., III KK 445/07, LEX nr 393935). Zgłoszone przez obwinionego wątpliwości zostały uprawdopodobnione załączonymi do akt notatkami służbowymi (k. 4, 7, 8,, 11) i odpisem księgi wieczystej (k. 25).

Z obowiązku zweryfikowania przedstawionych okoliczności nie zwalniały sądu ani zaświadczenie z 31 marca 2010 r. (k. 56), ani umowa z 12 kwietnia 2010 r. (k. 59), skoro brak było stosownej uchwały Rady Gminy P. w przedmiocie zaliczenia spornej drogi do kategorii drogi gminnej, podjętej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t. j. Dz. U. z 2007 r. Nr 19,

poz. 115 ze zm.). Zagadnienie to miało kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia o winie obwinionego.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, stwierdzając rażąco i mogącą mieć istotny wpływ na treść orzeczenia obrazę wskazanych przez autora kasacji przepisów prawa, uchylił zaskarżony wyrok. Ponieważ od daty popełnienia czynów upłynęły już ponad 2 lata, ich karalność z uwagi na przedawnienie ustała, co sprawiło, że orzeczenie następcze przybrało postać umorzenia postępowania (art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w.). Nie miało tu zastosowania rozwiązanie z art. 45 § 2 k.w., bo w dniu uchylenia wyroku okres przedawnienia karalności wykroczeń już upłynął (zob. uchwała 7 sędziów SN z 7 czerwca 2002 r., I KZP 15/02, OSNKW 2002, z. 7 – 8, poz. 49).

O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 118 § 2 k.p.w.